

Aksjologia rodziny. Rodzina wspólnotą urzeczywistniającą podstawowe wartości osobowe

„Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”¹, „Nadeszła w Kościele godzina rodziny”², „Rodzina jest motorem świata i historii”³, „Rodzina uratuje świat”⁴. Te sformułowania współczesnych papieży – niewątpliwych autorytetów moralnych, proroków współczesnej ludzkości, uznawanych nie tylko przez chrześcijan, lecz przez wielu ludzi dobrej woli, świadczą o głębokim przekonaniu, wręcz o wierze, że rodzina jest nie tylko wartością, ale wręcz „super wartością” – „wartością-matką” stanowiącą klucz otwierający ludzkości drzwi do jej przyszłości.

Kiedy jednak stawiamy tezę, iż „rodzina ocali świat” i za nią się opowiadamy, musimy w konsekwencji zapytać o to, jaką koncepcję rodziny mamy na myśli. Każdy bowiem dyskurs o małżeństwie i rodzinie, czy jesteśmy tego świadomi czy też nie, z konieczności wpisuje się w określony świat wartości⁵. Współcześnie bowiem dochodzi do coraz bardziej radykalnego zderzenia różnych systemów wartości z chrześcijańskim systemem wartości. Trzeba więc zapytać: na jakich wartościach zbudowana rodzina jest w stanie ocalić nasz ludzki świat? I właśnie na tle tak postawionej kwestii rodzi się temat naszej refleksji: Aksjologia

Ks. MARIAN DUDA – dr teologii w zakresie teologii moralnej, dr hab. teologii w zakresie teologii pastoralnej, profesor stały Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie.

¹ IOANNES PAULUS II, *Adhortatio apostolica de familiae christianae muneribus in mundo huius temporis „Familiaris consortio”* (FC) 86, AAS 74 (1982), 188, JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, 158.

² BENEDYKT XVI, *Msza św. z okazji I Krajowego Spotkania Chorwackich Rodzin Katolickich*, „L'Osservatore Romano” 32 (2011) 7, 11-12.

³ FRANCISZEK, *W rodzinie uczymy się kochać i bronić życia. Audiencja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny 25.10.2013*, „L'Osservatore Romano” 34 (2013) 12, 27.

⁴ TENŻE, *Rodzina uratuje świat*, Gliwice 2016.

⁵ H. PILARCZYK, *Rodzina a wartości moralne. Miejsce ich nauczania, weryfikacji i realizacji*, „Teologia i Moralność” (2014) 2, 57.

rodziny, a dokładniej: rodzina jako wspólnota osób urzeczywistniających podstawowe wartości osobowe. Wydaje się, że zagadnienie to dotyczy samych korzeni, wręcz fundamentu rzeczywistości rodzinnej, bez uwzględnienia którego wszelkie inne refleksje, bardziej szczegółowe, aczkolwiek ważne i nieodzowne, będą pozbawione swoistego gruntu⁶.

Takie zasadnicze podejście jest tym bardziej konieczne, iż znajdujemy się w sytuacji określanej niejednokrotnie kryzysem wartości, chaosem aksjologicznym czy też aksjologiczną wichrowatością⁷. Zjawisko to pociąga za sobą niepokojące objawy w postaci zaciemniania i degradacji niektórych podstawowych wartości. Jedyną trwałą wartością wydaje się być zmienność, przyczyniająca się do skrajnego relatywizmu etycznego. Tymczasem podstawowe wartości osoby ludzkiej ze względu na ścisłe powiązanie z niezmienną, o transcendentnym charakterze naturą człowieka jako taką cechuje według chrześcijańskiej aksjologii powszechność, ponadczasowość, trwałość i niezmienność⁸.

Aksjologiczny chaos, coraz bardziej rozpowszechniający się w zglobalizowanym i pluralistycznym świecie, dotyczy przede wszystkim rodzinę i powoduje jej głęboki kryzys⁹. Klimat niesprzyjający rodzinie we współczesności wydaje się nasilać¹⁰. Kontestacja małżeństwa i rodziny jako takiej, próby jej radykalnej redefinicji oraz agresja wobec wyznających i kultywujących jej klasyczny model, przybierają we współczesnej kulturze niejednokrotnie wręcz formę „antypamilizmu”¹¹, „familiofobii”¹² i triumfu nad klęską rodziny¹³.

⁶ *Rodzina wobec wartości: socjologiczne studium rodzin wielkomiejskich na przykładzie Katowic*, red. E. Budzyńska i in., Katowice 1999.

⁷ W. ŚWIĄTKIEWICZ, *Rodzina w sytuacji aksjologicznego rozwłóczenia*. w: *Śląsk Opolski. Problemy okresu transformacji na drodze ku normalności*, red. B. Kozera – M. Lis, Opole 1997, 46-55.

⁸ M. DUDA, *Parafia a świat wartości*, Częstochowa 2006, 20.

⁹ S.L. ZALEWSKA, *Wartości we współczesnej rodzinie. Pomiędzy deklaracją a czynem*, 183-198.

¹⁰ FC 46, AAS 74 (1982), 137, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 115-116.

¹¹ Ł. Sułkowski, *Syndrom familizmu w polskich organizacjach*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, (2013) t. 14, z. 6, część II, 22: „Familizm można zdefiniować jako wartość kulturową, która zakłada silną identyfikację i przywiązanie do rodziny, co przejawia się lojalnością, zaufaniem, uczuciami rodzinnymi oraz wzajemną solidarnością członków rodziny. Familizm to siła związku jednostki z rodziną, mierzona względem siły więzi z innymi grupami społecznymi występującymi w społeczeństwie. Może on występować z różnym natężeniem w różnych kontekstach społecznych”.

¹² M. Duda, *Proboszcz wobec współczesnych wyzwań*, „Zwiastowanie” 2017, (2016) 2, 159: „Nie tylko podważa się jej [rodziny] trwałość, nierozzerwalność, krytykuje jej tradycyjny model jako przyczynę przemocy, ale chce się z nią zrównać każdy inny związek, w tym powszechna tendencja do zrównania jej ze związkiem osób tej samej płci”.

¹³ „Gazeta Polska Codziennie” (2018) 2043, *Pochwała upadku rodziny*: „Społeczeń-

Nie wchodząc w polemikę z nurtami kontestującymi uniwersalny i obiektywny charakter porządku podstawowych wartości osobowych, w niniejszej refleksji zostaną zaprezentowane aksjologiczne podstawy małżeństwa i rodziny, oparte na przesłankach wiary i głoszone przez Kościół katolicki, które ukształtowały dziedzictwo europejskie, w tym także polskie dziedzictwo narodowe.

Refleksja niniejsza obejmuje trzy zasadnicze części:

1. Wartość rodziny jako daru – Rodzina silna Bogiem.
2. Podstawowy kanon czterech wartości etycznych, na których wznosi się rodzina, czyli jej zasadnicza konstrukcja aksjologiczna.
3. Misja rodziny w urzeczywistnianiu wartości i ich przekazie *ad intra et ad extra* (w jej łonie i na zewnątrz niej).

1. Wartość rodziny jako daru – Rodzina silna Bogiem

Dla człowieka wierzącego, zwłaszcza dla chrześcijanina, rozpatrywanie jakiegokolwiek rzeczywistości, w tym szczególnie o tak podstawowym wymiarze ludzkiej egzystencji, jaką jest małżeństwo i rodzina, bez odniesienia jej do Boga, byłoby absurdem. Abstrahowanie bowiem od tego podstawowego wymiaru życia ludzkiego, jaki stanowi wiara, byłoby de facto ateizmem w myśleniu (Bóg nie istnieje, więc de facto nie ma mowy o żadnej relacji człowieka względem Niego), pociągającym za sobą ateizm w działaniu, czyli ateizm praktyczny (żyć tak, jakby Boga nie było). Wymiar więc teologiczny (rodzina – Bóg), a w wypadku chrześcijaństwa trynitarny (rodzina ikoną Trójcy), jest pierwotnym i zasadniczym wymiarem, który należy uwzględnić w spojrzeniu na rodzinę.

Chcąc zaprezentować zwięzłą syntezę katolickiej nauki o małżeństwie i rodzinie, sięgamy do Katechizmu Kościoła Katolickiego, który uczy: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta stanowią między sobą wewnętrzną wspólnotę życia i miłości, powstało z woli Stwórcy, który wyposażył je we własne prawa. Z natury jest ono nastawione na dobro współmałżonków, a także na zrodzenie i wychowanie potomstwa”¹⁴. Ponadto Katechizm podkreśla, to co jest specyficzne dla katolicyzmu, a mianowicie, iż „Małżeństwo ochrzczonych zostało

stowo powinno „przyklasnąć” upadkowi rodzin nuklearnych (brytyjski termin określający rodzinę tradycyjną) w Wielkiej Brytanii – stwierdził podczas wykładu na uniwersytecie w Liverpoolu sir James Munby, angielski sędzia rodzinny znany z kontrowersyjnych poglądów. Rodzice mogą być małżeństwem, ale nie muszą”.

¹⁴ KKK 1660.

podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu¹⁵, wyjaśniając równocześnie, w czym tkwi istota katolickiej wizji sakramentu małżeństwa: „Sakrament małżeństwa jest znakiem związku Chrystusa i Kościoła. Udziela on małżonkom łaski miłowania się wzajemnie tą miłością, jaką Chrystus umiłował Kościół. Łaska sakramentu udoskonala zatem ludzką miłość małżonków, umacnia ich nierozzerwalną jedność i uświęca ich na drodze do życia wiecznego¹⁶”.

Rodzina więc dla chrześcijanina nie jest czysto ludzkim wymysłem ani zwykłym pomysłem na życie wspólne, czy też jednym z wielu ludzkich projektów społecznych. Wierzący uznaje i wyznaje, iż to Bóg wymyślił rodzinę; rodzina to Boży zamysł; Boży pomysł na ludzką podstawową więź; rodzina to boskie ukierunkowanie osób na ich komunie – wspólnotę na wzór samej wspólnoty Trójcy św. Papież Franciszek widzi w świetle wiary: „boską tożsamość rodzin, które otrzymały dowód osobisty od Boga¹⁷”.

A skoro tak jest, to człowiek jedynie ten Boży zamysł odkrywa, afirmuje i realizuje, żyjąc zgodnie z tym, co jest odwiecznym Bożym zamysłem. Jest więc w samej rodzinie wartość boska, chociaż realizuje się ona przez wolną współpracę człowieka ze Stwórcą dla jego dobra. Stąd rodzina ma wartość sama w sobie i to wartość nie nadaną przez jakikolwiek autorytet ludzki, lecz go uprzedzający. Jest rodzina szczególnym darem, zawierającym zarazem tajemnicę ludzkiego szczęścia, trwania rodzaju ludzkiego i sensu ludzkiego życia¹⁸. W tej perspektywie rodzina stanowi swoisty fundament ludzkości, jej kamień węgielny, coś stałego i nienaruszalnego. Jest rzeczywistością, która w zmienności świata jest ostoją – stałym punktem odniesienia i weryfikuje autentycznie ludzki postęp.

Takie fundamentalne podejście do rzeczywistości rodziny „Bogiem silnej” – według hasła Wielkiej Nowenny prymasa S. Wyszyńskiego – rodziny silnej Boską Mądrością i Miłością, chroni ją przed tym, co stanowi ludzką manipulację przy dziele stworzenia. A wciąż w historii ludzkości powraca stara pokusa w nowym wydaniu polegająca na tym, by „przechytryć Boga”, „wymyślić coś mądrzejszego i doskonalszego od Niego”, „budować alternatywną rzeczywistość wręcz Jemu przeciw-

¹⁵ Tamże 1661.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ FRANCISZEK, *Rodziny są świadkami prawdy, dobroci i piękna*, w: <https://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/aktualnosci-papieskie/art,3478,papiez-rodziny-sa-swiadkami-prawdy-dobroci-i-piekna.html>, [26.04.2017].

¹⁸ M. DUDA, 2007, *Piękno Świętej Rodziny*, Częstochowa 2007, 7.

ną. Jak jednak uczy doświadczenie wieków, wszystkie takie próby budowania raju na ziemi poza Bogiem i wbrew Niemu kończą się nie tylko porażką, ale klęską człowieka, który staje się pierwszą ofiarą samego siebie i swych szalonych pomysłów. Tylko „rodzina Bogiem silna – to jest zarazem rodzina jako siła człowieka” powtarzał za Prymasem Tysiąclecia Jan Paweł II¹⁹.

2. Rodzina silna autentycznymi wartościami osobowymi – aksjologiczna konstrukcja wspólnoty małżeńsko-rodzinnej

Najbardziej fundamentalne spojrzenie na wartość rodziny jako takiej, która jest nam dana, a więc stanowi dar, ale zarazem zadana, będąc zobowiązaniem, rodzi pytanie, na jakich podstawowych i uniwersalnych wartościach wznosi się rodzina – stanowiąc z kolei wartość w sobie samej? Pytamy więc o swoistego rodzaju aksjologiczną konstrukcję rodziny.

Kościół uczy, że fundamentem wspólnoty osób (*communio personarum*) tworzących rodzinę jest nienaruszalna osobowa godność człowieka: mężczyzny i kobiety. Ta godność osobowa człowieka urzeczywistnia się i nieustannie potwierdza na drodze inkorporacji przez małżonków w ich życiu podstawowych wartości osobowych i tak ukształtowana zostaje wnoszona niejako w posagu do wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, którą zakładają²⁰.

Chodzi w tym względzie o kanon czterech podstawowych wartości osobowych, uniwersalnych i niezmiennych, którymi są: prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość. W tej liczbie i w tym porządku wylicza je św. Jan Paweł II w swej adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”²¹. Należy więc mówić o czterech zasadniczych wartościach osobowych: prawdzie, wolności, sprawiedliwości i miłości, wspartych oczywiście, jako na źródle, na wartości godności osoby ludzkiej jako wartości pier-

¹⁹ JAN PAWEŁ II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin – Szczecin, 11.06.1987*, w: JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, 454-455.

²⁰ IOANNES PAULUS II, *Litterae familiis datae ipso volente sacro familiae anno MCMXCIV „Gratissimam sane”* 7, AAS 86 (1994), 874-876, JAN PAWEŁ II, *List do Rodzin „Gratissimam sane”*, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/janpawelii/listy/gratissimam.html>, [20.06.2018]; tamże 23, AAS 86 (1994), 923-925.

²¹ FC 48, AAS 74 (1982), 140, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 118.

wotnej. Właśnie taką hierarchię czterech podstawowych wartości przyjmuje współczesne nauczanie kościelne, nacechowane aksjologiczną optyką o personalistycznym charakterze. Począwszy od Jana XXIII (encyklika *Pacem in terris*) poprzez Sobór Watykański II (Konstytucja *Gaudium et spes*, nr 26), a skończywszy na Janie Pawle II. Na te cztery wartości podstawowe wskazuje się jako na wartości absolutnie nieodzowne w indywidualnym i społecznym bytowaniu człowieka²². W hierarchii wartości zajmują one naczelne miejsce, a wszystkie inne są im podporządkowane bądź jako szczegółowe z nich się wywodzą. Wypada więc je w zwięzłej syntezie omówić jako mające charakter wspólnototwórczy, a w odniesieniu do wspólnoty rodzinnej – rodzinotwórczy.

2.1. Prawda

Uznając, że związek małżeński, a w konsekwencji wspólnota rodzinna zbudowana jest na prawdzie, zakładamy jej obiektywny charakter w klasycznym ujęciu filozofii: *veritas est adaequatio rei et intellectus*. Chodzi w tym wypadku o prawdę bycia i życia ludzkiego²³. Na pierwszym miejscu mamy na uwadze prawdę bycia, czyli prawdę o tym, kim jestem jako niepowtarzalna osoba ludzka w swym wymiarze płci męskiej czy żeńskiej, a następnie prawdę życia, czyli indywidualną realizację tej rzeczywistości: tzn. czy bytuję w prawdzie o sobie, zarówno tej ogólnej, jako kobieta i mężczyzna, ale także tej szczegółowej, jako indywidualna osoba o niepowtarzalnej historii i niepowtarzalnym powołaniu życiowym²⁴. Stąd też Jan Paweł II uczył, że „człowiek jest sobą przez prawdę i staje się bardziej sobą przez coraz pełniejsze poznanie prawdy”²⁵. „Jest to prawda sumienia, odbita w czynach. W tej prawdzie każdy człowiek jest zadany samemu sobie”²⁶. Brak

²² JAN PAWEŁ II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym – Lublin 1988, 232.

²³ S. LESZCZYŃSKI, *Prawda człowieka i prawda o człowieku jako zadanie samowychowawcze*, „Fides et ratio” (2015) 2(22), 147-158.

²⁴ E. ADASIEWICZ, *Wpływ wartości na przeobrażenia współczesnej rodziny w aspekcie jej trwałości*, „Pedagogika Rodziny” (2013) 3-4, 55-64.

²⁵ JAN PAWEŁ II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO. Paryż 02.06.1980*, w: JAN PAWEŁ II, *Nauczanie papieskie*, t. III/1, red. E. Weron – A. Jaroch, Warszawa 1985, 733.

²⁶ TENŻE, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte- Gdańsk, 12.06.1987*, w: JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, 477.

prawdy bycia i życia sprawia, że małżonkowie kłamią sobą. Nie tyle mijają się oni z prawdą w jakiejś szczegółowej kwestii, ale kłamią sobą, czy to w sposób nieświadomy, bo nie wiedzą, kim tak naprawdę są bądź w sposób świadomy, przedstawiając siebie jako zupełnie innych, aniżeli są w rzeczywistości. Z takiego zasadniczego kłamstwa wypływają dopiero wszelkie kłamstwa szczegółowe. Dlatego też Kościół uznając, iż prawda stanowi wartość podstawową, mającą charakter małżeńsko-rodzinnotwórczy, uczy i zarazem postanawia, iż błąd co do osoby sprawia, że związek małżeński nie może zaistnieć, a błąd co do przymiotu osoby, gdy jest bezpośrednio i zasadniczo zamierzony, powoduje nieważność małżeństwa²⁷. W tej perspektywie należałoby także przyjąć, że jakiegokolwiek kłamstwo leżące u początków małżeństwa, czy też pojawiające się w czasie jego trwania, poważnie nadwyręża wspólnotę małżeńską, a nieraz ją zupełnie rujnuje. Tylko na fundamencie prawdy rodzi się we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej zaufanie. Papież Franciszek uczy, że „rodzina, w której panuje solidne i miłujące zaufanie, i gdzie zawsze powraca zaufanie mimo wszystko, pozwala, aby ujawniała się prawdziwa tożsamość jej członków i sprawia, że spontanicznie odrzucone jest oszustwo, fałsz i kłamstwo”²⁸.

2.2. Wolność

Uznanie, iż związek małżeńsko-rodzinny zbudowany jest na wolności znaczy, że dwa niepowtarzalne światy osób, żyjących prawdą bycia i życia, poznając tę prawdę o sobie i o drugiej osobie, z którą pragną zawrzeć związek małżeński, nie tylko w pełnej świadomości, kim są i jacy są (poznanie się, czyli poznanie prawdy o sobie) podejmują bez żadnych zewnętrznych nacisków i uwarunkowań decyzję wyrażającą wolę bycia i życia razem, z uszanowaniem wzajemnym wolności drugiej strony. Nie ma w takim wypadku mowy o zniewalaniu czy podporządkowywaniu sobie jednej osoby przez drugą, panowania nad nią, chęci zmieniać jej na siłę pod własne projekty itd.

²⁷ KPK, kan. 1097 § 1-2.

²⁸ FRANCISCUS, *Adhortatio apostolica post-synodalis de amore in familia „Amoris laetitia”* (AL) 115, AAS 108 (2016) 4, 356: „[...] familia, in qua solida benevolaeque viget fiducia, et in qua nihilominus semper fiducia repetitur, sinit ut vera indoles ipsorum membrorum emergat et ita facit ut sua sponte dolus, falsitas et mendacium reiciantur”, FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, Wrocław 2016, 93.

Niestety błędne pojęcie wolności, zniekształcone przez różne prądy myślowe oraz tych którzy je propagują i według nich żyją, sprawia, że wartość małżeństwa i rodziny jest poważnie zagrożona. Już Jan Paweł II zwracał na to uwagę w „*Familiaris consortio*”²⁹. Papież Franciszek w „*Amoris laetitia*” podnosi także ten problem, ucząc: „Istotnie, łatwo dziś pomylić prawdziwą wolność z ideą, że każdy osądza według własnego widzi mi się, jakby poza indywidualnymi osobami nie było żadnych prawd, wartości, zasad, które nas ukierunkowują, jak gdyby wszystko było równe i na wszystko powinno się pozwolić. W tym kontekście ideał małżeństwa, z zaangażowaniem wyłączności i stabilności, okazuje się zniszczony przez okolicznościowe konwenanse lub kaprysy wrażliwości. Ludzie obawiają się samotności, pragną przestrzeni ochrony i wierności, ale jednocześnie zwiększa się strach przed uwięzieniem przez relację, która mogłaby odroczyć osiągnięcie aspiracji osobistych”³⁰.

Dlatego też mając na uwadze tę fundamentalną wartość, na której buduje się małżeństwo i rodzina, Kościół chce zdobyć pewność przed pobłogosławieniem związku małżeńskiego, stawiając nupturientom pytanie: „Czy chcecie dobrowolnie i bez żadnego przymusu zawrzeć związek małżeński?”³¹

Albowiem brak lub istotne ograniczenia wolności w tym względzie czyni według prawa kanonicznego małżeństwo nieważne³². Nie ma małżeństwa bez wolności. A skoro bez wolności nie może ono zaistnieć, to przestrzeń wolności winna w nim panować w czasie jego trwania. Jej brak rujnuje wspólnotę małżeńsko-rodzinną, pociągając za sobą niebezpieczne zniewolenia i rodząc agresję i przemoc.

2.3. Sprawiedliwość

Przyznanie, iż związek małżeński winien być zbudowany na sprawiedliwości zakłada, iż małżonkowie poznawszy prawdę o sobie i w spo-

²⁹ FC 6, AAS 74 (1982), 87-88, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 72-73.

³⁰ AL 34, AAS 108 (2016) 4, 323: „In summa, hodie sincera libertas facile pervertitur, eo quod quisque suo Marte iudicat, perinde ac si ultra singulas personas veritas, bona, principia absint quae nos dirigant, proinde ac si omnia sint aequalia ac quidvis concedi debeat. In iis rerum adiunctis, matrimonii exemplar, una cum singularitatis firmitatisque officio, fortuitis commoditatibus vel sensuum cupiditatibus deletur. Solitudo timeatur, tutelae fidelitatisque locus desideratur, sed eadem opera timor crescit ne vinculo quis ligetur quod propria explenda optata procrastinet”, FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, 28.

³¹ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 2014.

³² KPK, kan. 1103.

sób wolny ją zaakceptowawszy, są świadomi swych praw i obowiązków z tego wynikających, na zasadzie oddania każdemu tego, co mu się słusznie należy. Bez sprawiedliwości między małżonkami i innymi członkami ich rodziny, zwłaszcza rodzicami a dziećmi, nie ma mowy o perspektywach jego trwałości i zachowaniu jedności. Dlatego też prawo Kościoła Katolickiego orzeka, iż małżeństwo jest nieważnie zawierane, gdy strony „mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych”³³. Ten brak bowiem rozeznania nie tylko stanowiłby rodzaj niewiedzy, ale skutkowałby niemożliwością zachowania relacji sprawiedliwości między małżonkami jako podstawowej relacji międzyludzkiej.

2.4. MIŁOŚĆ

Uznanie miłości jako podstawowej wartości budującej związek małżeńsko-rodzinny znaczy przede wszystkim, iż związek małżeński między mężczyzną i kobietą, oparty na prawdzie, wolności i sprawiedliwości, jest niejako ukoronowany i scementowany przez to, co określa się mianem miłości. Papież Franciszek podkreśla, iż „jako wielką wartość musimy uznać zrozumienie, iż małżeństwo jest kwestią miłości, że mogą się pobrać jedynie osoby, które wybierają się wzajemnie i miłują”³⁴. Nie chodzi tu jednak o koncepcję miłości w wymiarze emocjonalnym, afektywnym, lecz obiektywnym, czyli wzajemnym darze osobowym dla siebie. Wówczas to człowiek przekracza ramy czystej sprawiedliwości praw i obowiązków, i w postawie miłości ofiaruje siebie drugiemu, nie cofając nigdy tego daru, według maksymy: „zraniony nigdy nie przestanę kochać”. Stąd też małżeństwo to z natury przymierze miłości i właśnie tę wartość najwyższą ślubują sobie małżonkowie, jako miłość wierną, uczciwą, dozgonną, niezależnie od tego, jak się ułoży życie: „w zdrowiu i w chorobie, w dobrej i złej doli”³⁵. A rzeczywistość sakramentu małżeństwa jako znaku miłości Oblubieńczej Jezusa do swojego Kościoła oraz łaska z niego wynikająca stanowią dla małżonków siłę do takiej właśnie miłości, która „Wszystko znosi, wszyst-

³³ KPK, kan. 1095 § 2.

³⁴ AL 217, AAS 108 (2016) 4: „Agnoscere debemus magnum bonum matrimonium intellegendum esse, amoris proprium, nuptias conficere posse tantum qui sese libere eligunt et amant”, FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, 176.

³⁵ *Obrzędy Sakramentu Małżeństwa*, 29.

kiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 7-8).

Naukę o małżeństwie i rodzinie jako wspólnocie miłości ujmuje syntetycznie św. Jan Paweł II w następujący sposób: „Rodzina, założona i ożywiana przez miłość, jest wspólnotą osób: mężczyzny i kobiety jako małżonków, rodziców, dzieci i krewnych. Pierwszym jej zadaniem jest wierne przeżywanie rzeczywistości komunii w ciągłym działaniu na rzecz rozwijania prawdziwej wspólnoty osób. Wewnętrzną zasadą, trwałą mocą i celem ostatecznym tego zadania jest miłość: tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona być, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób. [...] Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”³⁶.

Lecz ta miłość dwojga osób, trzeba to podkreślić z całą mocą, nie jest rodzajem egoizmu we dwoje, lecz jest miłością otwartą. Jest ona ukierunkowana na owocowanie, w postaci przekazania z miłości nowego życia³⁷. W ten to sposób rodzina staje się jedynym i najważniejszym miejscem, gdzie życie ludzkie jest przekazywane i przyjmowane jako dar Boga. Tak pojęta rodzina staje się swoistym sanktuarium życia. „W tym kontekście – pisze papież Franciszek – nie mogę przemilczeć, że jeśli rodzina jest sanktuarium życia, miejscem, gdzie życie się rodzi i jest otaczane troską, to straszliwą sprzecznością stanowi jej przekształcanie się w miejsce, gdzie życie jest odrzucone i niszczone. Wartość życia ludzkiego jest tak wielka, tak niezbywalne jest prawo do życia niewinnego dziecka rozwijającego się w łonie swojej matki, że w za-

³⁶ FC 18, AAS 74 (1982), 100-101: „Familia, amore condita et vivificata, est communitas personarum : viri et mulieris matrimonio iunctorum, parentum filiorumque, propinquorum. Eius imprimis est e communionis veritate vivere, iugiter annitendo ut germana personarum communitas foveatur. Interius principium, vis permanens et finis ultimus huiusce muneris est amor: quemadmodum sine amore familia non est communitas personarum, ita *sine amore familia non potest vivere, crescere ac perfici uti personarum communitas*. [...] «Homo sine amore vivere nequit. Sibimet manet quiddam, quod incomprehensibile est, eiusque vita sensu privatur, nisi amor ei praebeatur, nisi invenit amorem, nisi amorem experitur suumque efficit, nisi penitus amorem participat»”, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 85.

³⁷ W. PÓŁTAWSKA, *Miłość małżeńska jako zadanie całego życia (W świetle doświadczeń poradni małżeńskiej)*, „Fides et ratio” (2010) 4, 14-21.

den sposób nie można przedstawiać możliwości podejmowania decyzji w odniesieniu do tego życia, jakby chodziło o prawo do własnego ciała”³⁸.

3. Rodzina szkołą wartości w swoim łonie i miejscem promieniowaniem wartości w środowisku społecznym

W konsekwencji rodzina, która jest otwarta na wartości transcendentne, zbudowana na ich fundamencie, staje się z kolei szkołą wartości dla swych członków oraz miejscem promieniowania tych wartości na całe społeczeństwo.

3.1. *Ad intra* (w swoim łonie)

Pierwszorzędną rolę w tym względzie odgrywają małżonkowie wobec siebie nawzajem. Mają oni bowiem zasadniczą rolę wzrastania w tychże wartościach i dzielenia się nimi nawzajem. „Jak każda żywa rzeczywistość, rodzina jest powołana do rozwoju i wzrostu. Po przygotowaniu w okresie narzeczeństwa i po zawarciu sakramentalnego małżeństwa dwoje ludzi rozpoczyna swą codzienną wędrówkę w kierunku stopniowego urzeczywistniania wartości i obowiązków małżeństwa”³⁹.

Z kolei wcielając te wartości w swoim życiu, małżonkowie stają się ich nosicielami i żywym zobrazowaniem, wychowując do tych wartości swoje dzieci⁴⁰. Wówczas rodzina staje się szkołą wychowania w wartościach⁴¹. Rodzice jako pierwsi i bezpośredni wychowawcy swo-

³⁸ AL 83, AAS 108 (2016) 4, 344: „Quibus rebus positus, facere non possumus quin adfirmemus, si familia vitae est sanctuarium, locus nempe ubi vita generatur curaturque, miserandam reperiri discrepantiam, si locus fiat ubi vita negetur ac deleatur. Sic est magnum vitae humanae bonum, atque sic inviolabile vitae innocentis parvuli ius suae matris in sinu crescentis, ut haudquaquam ius sit vindicandum de proprio corpore quod de tali vita decernitur”, FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, 70.

³⁹ FC 65, AAS 74 (1982), 158: „Sicut omnis animans, ita et familia progrediatur et crescat oportet. Post sponsalium praeparationem atque celebrationem sacramentalem matrimonii, coniuges cotidianum veluti iter instituunt eo pertinens ut per gradus matrimonii bona consequantur et officia impleant”, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 134.

⁴⁰ E. SOZAŃSKA, *Rodzina jako środowisko wychowania w wartościach*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014) 3, 44-49.

⁴¹ M.A. STRADOWSKI, *Wychowanie do wartości*, „Fides et ratio” (2014) 1, 26-33.

ich dzieci mają „prawo do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych”⁴². I to wyłącznie do nich należy wybór tych wartości, w których mają być wychowywane ich dzieci. „Rodziny chrześcijańskie będą mogły tego dokonać [...] poprzez dzieło wychowania, dając dzieciom wzór życia opartego na takich wartościach, jak prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość”⁴³. Proces wychowania do wartości winien polegać jednak w swej istocie na wychowaniu woli i uczuć, szanować stopniowe odkrywanie wartości, unikając wszystkiego, co byłoby ich narzucaniem z góry⁴⁴.

Ten proces wychowywania do wartości w rodzinie winien się dokonywać pomimo niesprzyjających uwarunkowań współczesności. Takimi słowami zachęca do tego św. Jan Paweł II: „Pomimo często bardzo poważnych dziś trudności w dziele wychowania, rodzice winni ufnie i z odwagą kształtować w dzieciach istotne wartości życia ludzkiego. [...] W społeczeństwie wstrząsanym i rozbitym przez napięcia i konflikty, wynikające z gwałtownego ścierania się różnych indywidualizmów i egoizmów, dzieci powinny nabyć nie tylko poczucie prawdziwej sprawiedliwości, która jedyna prowadzi do poszanowania godności osobistej każdego człowieka, ale także i tym bardziej poczucie prawdziwej miłości, jako postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugich, a zwłaszcza najbiedniejszych i potrzebujących. Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą społecznienia: w niej, jako we wspólnocie miłości, uczynienie z siebie daru jest prawem, nadającym kierunek i warunkującym wzrost. Dar z siebie, który ożywia wzajemną miłość małżonków, staje się wzorem i zasadą składania daru z siebie, co powinno dokonywać się we wzajemnych stosunkach braci i siostr oraz różnych, współżyjących w rodzinie pokoleń”⁴⁵.

⁴² FC 46, AAS 74 (1982), 138: „Educandi filios iuxta proprias traditiones et valores religiosos, necnon culturales”, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 116.

⁴³ FC 48, AAS 74 (1982), 140: „Hoc autem exsequi poterunt familiae christianae tum per educandi suum opus, praebentes videlicet liberis exemplum vitae in veritatis, libertatis, iustitiae, amoris principiis innixae”, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 118.

⁴⁴ AL 264, AAS 108 (2016) 4, 417-418, FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, 216-217.

⁴⁵ FC 37, AAS 74 (1982), 127: „Quamvis operis institutionis difficultates saepius hodie aggravatae obstant, parentes cum fiducia fortitudineque filios instituere debent ad necessaria bona vitae humanae.[...] Porro in societate conturbata ac dissipata contentionibus conflictationibusque ob aere certamen diversa inter studia hominum seorsum sibi solis consulentium nimioque sui amore ductorum, augeri debent filii non tantum verae

W ten sposób rodzice nie tylko wychowują swe dzieci w wymiarze teraźniejszości, ale i całej ich przyszłości, formując ich do założenia własnej rodziny, gdyż przygotowanie do małżeństwa zaczyna się w dzieciństwie. Jest to okres, „w którym powinno się zaszcześcić szacunek dla każdej zdrowej wartości ludzkiej”⁴⁶.

3.2. *Ad extra*

Obowiązek rodziców realizuje się nie tylko w ramach ich własnej rodziny, ale i w szerszym wymiarze życia społecznego. Poprzez urzeczywistnianie się świata wartości w rodzinie, rodzina staje się mikrokosmosem świata wartości i w ten sposób wnosi wkład w budowanie społeczeństwa na tychże podstawowych wartościach. „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. [...] Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego”⁴⁷.

Skoro takie jest fundamentalne znaczenie rodziny dla życia społecznego, to należy uświadamiać ogromną odpowiedzialność w promowaniu wartości rodziny ze strony osób zawodowo zajmujących się środkami przekazu w społeczeństwie, jego systemów edukacyjnych, instytucji czy środków masowej komunikacji⁴⁸.

Franciszek przestrzega: „Nikt nie może myśleć, że osłabienie rodziny jako społeczności naturalnej, opartej na małżeństwie jest czymś, co społeczeństwu przynosi korzyści. Jest wręcz odwrotnie: wyrządza szkodę dojrzewaniu ludzi, kultywowaniu wartości społecznych i rozwojowi etycznemu miast i narodów. Nie dostrzega się już wyraźnie, że tylko wyłączny i nierozzerwalny związek między mężczyzną a kobie-

iustitiae sensu, quae una homines ad cuiusque dignitatis personalis observantiam permovet, verum etiam, immo et magis veri sensu amoris, qui est sincera cura ac ministerium, cum sui commodi neglectione coniunctum, erga alios, potissimum paupérrimos egentissimosque. Est quidem familia schola prima ac princeps virtutum socialium: tamquam amoris communitas reperit illa in dono sui ipsius legem, quae ducit eam facitque ut crescat. Donatio sui, quae coniugum amorem inter se inspirat, proponitur tamquam exemplar ac norma donationis sui, quae effici debet in rationibus inter fratres ac sorores intercedentibus necnon inter variae aetatis homines, qui in familia simul vivunt”, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 107.

⁴⁶ FC 66, AAS 74 (1982), 160: „Hoc est temporis spatium, quo inculcetur oportet existimatio omnis veri humani boni”, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 135.

⁴⁷ KKK 2207.

⁴⁸ FC 76, AAS 74 (1982), 173-175, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 146-148.

tą realizuje w pełni funkcję społeczną, będąc zaangażowaniem stabilnym i umożliwiającym płodność. Musimy uznać wiele różnych sytuacji rodzinnych, które mogą zapewnić jakąś regułę życia, ale związków nieformalnych lub na przykład między osobami tej samej płci nie można zwyczajnie zrównywać z małżeństwem. Żaden związek niepewny lub zamknięty na przekazywanie życia nie zapewnia nam przyszłości społeczeństwa⁴⁹.

Zakończenie

Wydaje się, że powrót do aksjologicznych podstaw rodziny stanowiących nienaruszalny fundament, nawet w świecie tzw. wichrowatości aksjologicznej może uratować instytucję rodziny⁵⁰.

Świat wartości bowiem, na której zbudowana jest rodzina i który ona przekazuje, stanowi swoistego rodzaju kościec, kręgosłup, wokół którego w każdej epoce i pod każdą szerokością geograficzną w zmieniających uwarunkowaniach da się budować życie rodzinne⁵¹. Nie chodzi bowiem o to, aby odrzucać tzw. nowoczesność i jej wartości, lecz by przyjmować z niej to i tylko to, co nie narusza tego fundamentu i co jest z nią zgodne⁵². Wydaje się, że jest to obowiązek Kościoła i jego duszpasterstwa wobec poranionej rodziny czasów współczesnych i że w tej materii Kościół szuka sprzymierzeńców i wyciąga dłoń do współpracy do wszystkich ludzi dobrej woli, dla których liczy się wartość prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości, stanowiące o godności osobowej człowieka i o autentycznie ludzkim charakterze tworzonych przez niego wspólnot.

⁴⁹ AL 52, AAS 108 (2016) 4, 332: „Cogitare nemo potest familiam debilitatam, cum naturalis sit societas supra matrimonium fundata, iuvare posse societatem. Contra accidit: in discrimen adducit personas adolescendas, communia bona curanda necnon mores provehendos urbium vicorumque. Attamen liquido iam non animadvertitur solummodo unam indissolubilemque coniunctionem inter virum et feminam sociale munus plane exsequi, cum stabile sit officium et fecunditatem ferre possit. Magna familiarium condicionum varietas est agnoscenda quae quandam vitae regulam praebere possunt, sed ex convictu coniunctiones vel eiusdem sexus inter personas, exempli gratia, matrimonio assimilari leviter non possunt. Nullum vinculum infirmum vel vitae communicandae infensum posteritatem praestat societati”, FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”*, 45.

⁵⁰ W. ŚWIĄTKIEWICZ, *Rodzina w sytuacji aksjologicznego rozwiklenia*, w: *Śląsk Opolski. Problemy okresu transformacji na drodze ku normalności*, 71-89.

⁵¹ F. ADAMSKI, *Pluralizm wartości a wychowanie*, „Fides et ratio” (2011) 3, 80-85.

⁵² FC 8, AAS 74 (1982), 89-90, *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, 74.

Przestrzegając przed tym, co rujnuje fundament, na którym wznosi się gmach ludzkości, jakim jest rodzina, Kościół jednocześnie zachęca do podjęcia współczesnych wyzwań. W świecie postprawdy, nieokiełzanej wolności, krzyczącej niesprawiedliwości i deficytu miłości wydaje się to być misją bardzo trudną, lecz nie niemożliwą, gdy zewrzemy szeregi wobec jednego z najpoważniejszych wyzwań stojących przed ludzkością⁵³.

Family Axiology.

Family as a Community that Implements Core Values Summary

The future of humanity is conditioned by a healthy, normal family built on the genuinely human values that emanate from the human dignity. These values are the canon of four basic values: truth, freedom, justice and love. The family built on them and constantly realizing them brings up new generations to them by giving them the most important deposit. In this way, besides providing stability and self-development, it also contributes to the development of the whole society both at a local and global level. All people of good will, regardless of their beliefs, should focus their efforts to promote the family, support it in all dimensions, and to stand guard and defend it.

Słowa kluczowe: miłość, prawda, rodzina, sprawiedliwość, wartość, wolność.

Keywords: family, freedom, justice, love, truth, value.

Bibliografia

I. Źródła

Franciscus, *Adhortatio apostolica postsynodalis de amore in familia „Amoris laetitia”*, AAS 108 (2016) 4, 311-446, Franciszek, *Adhortacja Apostolska o miłości w rodzinie, „Amoris laetitia”*, Wrocław 2016.

Franciszek, *Przemówienie w Filadelfii w czasie czuwania w czasie trwania Świątowych Dni Rodzin, 26.09.2015*, w: <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/aktualnosc-papieskie/art,3478,papiez-rodziny-sa-swiadkami-prawdy-dobroci-i-piekna.html>, [26.04.2017].

⁵³ Rozprzestrzenione aktualnie zjawisko, gdzie obiektywne fakty mają mniejsze znaczenie w kształtowaniu opinii publicznej niż odwołania do emocji i osobistych przekonań.

- Franciszek, *Rodzina uratuje świat*, Gliwice 2016.
- Franciszek, *W rodzinie uczymy się kochać i bronić życia 25 X 2013 - Audiencja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny*, „L'Osservatore Romano” 34 (2013) 12 (358), 27-28.
- Ioannes Paulus II, *Adhortatio apostolica de familiae christianae muneribus in mundo huius temporis „Familiaris consortio”*, AAS 74 (1982), 81-191, Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, 67-160.
- Ioannes Paulus II, *Litterae familiis datae ipso volente sacro familiae anno MC-MXCIV „Gratissimam sane”*, Jan Paweł II, List do Rodzin „Gratissimam sane”, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/lis_ty/gratissimam.html, [20.06.2018].
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin – Szczecin, 11.06.1987*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, 450-458.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte- Gdańsk, 12.06.1987*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, 476-484.
- Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym-Lublin 1988.
- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO. Paryż 02.06.1980*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. III/1, red. E. Weron – A. Jaroch, Warszawa 1985, 726-736.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2015.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 2008.
- Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 2014.

II. Opracowania

- Adamski F., *Pluralizm wartości a wychowanie*, „Fides et ratio” (2011) 3, 80-85.
- Adasiewicz E., *Wpływ wartości na przeobrażenia współczesnej rodziny w aspekcie jej trwałości*, „Pedagogika Rodziny” (2013) 3/4, 55-64.
- Duda M., *Parafia a świat wartości*, Częstochowa 2006.
- Duda M., *Piękno Świętej Rodziny*, Częstochowa 2007.
- Duda M., *Proboszcz wobec współczesnych wyzwań*, „Zwiastowanie” 2017 (2016) 2, 147-165.
- Pilarczyk H., *Rodzina a wartości moralne. Miejsce ich nauczania, weryfikacji i realizacji*, „Teologia i Moralność” (2014) 2, 51-62.
- Póltawska W., *Miłość małżeńska jako zadanie całego życia (W świetle doświadczeń poradni małżeńskiej)*, „Fides et ratio” (2010) 4, 14-21.
- Sozańska E., *Rodzina jako środowisko wychowania w wartościach*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014) 3, 44-49.
- Stradowski M.A., *Wychowanie do wartości*, „Fides et ratio” (2014) 1, 26-33.
- Świątkiewicz W., *Rodzina w sytuacji aksjologicznego rozwichrzenia*. w: Śląsk Opolski. Problemy okresu transformacji na drodze ku normalności, red. B. Kozeł – M. Lis, Opole 1997, 46-55.

Zalewska S., *Wartości we współczesnej rodzinie. Pomiędzy deklaracją a czynem*, w:
http://www.Sabinazalewska.pl/wpcontent/uploads/2013/09/KUL_2013_wartosci_we_wspolczesnej_rodzinie.pdf, [26.04.2017].